

Sygnatura akt: V GC 1029/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

K., dnia 06 lutego 2020r.

Sąd Rejonowy w Kaliszu, V Wydział Gospodarczy w składzie:

Przewodniczący: sędzia Katarzyna Górna-Szuława

Protokolant: sekr. sąd. Anna Zakrzewska

po rozpoznaniu w dniu 06 lutego 2020r. w Kaliszu

na rozprawie

sprawy z powództwa: **W. C.**

przeciwko: **A. B.**

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego A. B. na rzecz powoda W. C. kwotę 4.392,03 zł (cztery tysiące trzysta dziewięćdziesiąt dwa złote 03/100)

z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w transakcjach handlowych liczonymi od kwot:

- 3.996,00 zł od dnia 20 czerwca 2018r. do dnia zapłaty,

- 50,00 zł od dnia 07 listopada 2018r. do dnia zapłaty,

2. zasądza od pozwanego A. B. na rzecz powoda W. C. kwotę 1.017,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 917,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

sędzia Katarzyna Górna-Szuława

Sygn. akt V GC 1029/19

UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym do Sądu Rejonowego w Kaliszu V Wydziału Gospodarczego

w dniu 11 kwietnia 2019 r. (data wpływu) powód W. C. reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika domagał się orzeczenia nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym, że pozwany A. B. ma zapłacić mu kwotę 4.392,03 zł wraz

z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w transakcjach handlowych liczonymi od kwoty 3.996,00 zł dnia 20 czerwca 2018 r. do dnia zapłaty oraz od kwoty 50,00 zł od dnia 07 listopada 2018 r. do dnia zapłaty. Nadto wniósł o zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w kwocie 17,00 zł.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, iż strony w ramach prowadzonej działalności gospodarczej zawarły umowę sprzedaży. Zapłata miała nastąpić na podstawie faktur

z odroczonym terminem płatności. Podniósł, że wywiązał się ze swojego zobowiązania, a w przedmiotowej sprawie dochodzi zapłaty za faktury VAT nr (...). Powód wskazał, że obok należności wynikającej z faktur w wysokości 4.046,00

zł domaga się również zapłaty kwot 172,78 zł i 173,25 zł tytułem rekompensaty za koszty odzyskiwania należności od każdej z nich.

W dniu 06 maja 2019 r. Starszy Referendarz Sądowy wydał w sprawie sygn. akt V GNC 2270/19 nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, którym orzekł zgodnie z żądaniem pozwu.

W dniu 07 czerwca 2019 r. (data wpływu) pozwany złożył sprzeciw od nakazu zapłaty, w którym zaskarżył go w całości.

W uzasadnieniu sprzeciwu pozwany wskazał, iż powództwo jest przedwczesne i wniósł o skierowanie sprawy do mediacji.

W odpowiedzi na sprzeciw z dnia 01 lipca 2019 r. (data wpływu) powód podtrzymał dotychczasowe stanowisko w sprawie. Nadto oświadczył, iż nie wyraża zgody na skierowanie sprawy do mediacji.

W piśmie z dnia 04 listopada 2019 r. (data wpływu) pozwany złożył wniosek o ustanowienie pełnomocnika z urzędu. Postanowieniem z dnia 03 stycznia 2020 r. Referendarz Sądowy oddalił wniosek. Z przedmiotowym rozstrzygnięciem nie zgodził się pozwany i złożył skargę. Postanowieniem z dnia 30 stycznia 2020 r. Sąd utrzymał w mocy postanowienie Referendarza Sądowego.

Sąd ustalił, następujący stan faktyczny.

Powód W. C. prowadzi działalność gospodarczą pod firmą Przedsiębiorstwo (...) w G. w oparciu o wpis do (...). Zaś pozwany A. B. prowadzi działalność gospodarczą pod firmą (...) w P. w oparciu o wpis do (...).

(fakty bezsporne).

W dniu 12 czerwca 2018 r. pozwany zakupił u powoda dachówki półkoliste czerwone w ilości 3.600 szt., w cenie po 1,11 zł za sztukę. Z tego tytułu powód wystawił mu fakturę VAT nr (...) na kwotę 3.996,00 zł brutto z terminem płatności oznaczonym na dzień 19 czerwca 2018 r. Faktura została podpisana przez osobę uprawnioną do jej odbioru.

(dowód: faktura k. 8).

Dnia 23 października czerwca 2018 r. pozwany zakupił u powoda gumę dystansową do wsparcia ławy/stropu w ilości 10 szt., w cenie po 5,00 zł za sztukę. Z tego tytułu powód wystawił mu fakturę VAT nr (...) na kwotę 50,00 zł brutto z terminem płatności oznaczonym na dzień 06 listopada 2018 r.

(dowód: faktura k. 9).

Pismem z dnia 20 marca 2019 r. reprezentująca powoda firma windykacyjna wezwała pozwanego do zapłaty kwoty w łącznej wysokości 4.678,75 zł (w tym należność główna 4.392,03 zł i odsetki 286,72 zł) wynikającej z faktur VAT nr (...) w terminie 3 dni od daty otrzymania wezwania, pod rygorem skierowania sprawy na drogę procesu sądowego. Wezwanie zostało nadane w urzędzie pocztowym w dniu 20 marca 2019 r.

(dowód: wezwanie do zapłaty k. 10, wyciąg z pocztowej książki nadawczej k. 11).

W dniu 30 maja 2018 r. średni kur waluty euro wynosił 4,3195 zł, zaś dnia 31 października 2018 r. 4,3313 zł.

(dowód: tabela A kursów średnich k. 13).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie powołanych wyżej dokumentów, załączonych do akt przez stronę powodową.

Sąd uznał za wiarygodne w całości dokumenty, z których dowód przeprowadzono

w toku postępowania. Nie nasuwały one żadnych zastrzeżeń co do swojej prawdziwości i zgodności z prawdą zawartych w nich oświadczeń. Ich wiarygodności nie kwestionował również pozwany.

Na rozprawie w dniu 06 lutego 2020 r. Sąd oddalił wniosek pozwanego o odroczenie terminu rozprawy.

Zgodnie z treścią art. 214§1 kpc rozprawa ulega odroczeniu, jeżeli Sąd stwierdzi nieprawidłowość w doręczeniu wezwania, albo jeżeli nieobecność strony jest wywołana nadzwyczajnym wydarzeniem lub inną znaną Sądowi przeszkodą, której nie można było przewidywać.

W przedmiotowej sprawie pozwany został prawidłowo zawiadomiony o terminie rozprawy. Zawiadomienie odebrał osobiście. Wniósł o odroczenie terminu rozprawy

z uwagi na planowane ustanowienia pełnomocnika z wyboru. Tymczasem nie uzasadnia odroczenia rozprawy chęć ustanowienia pełnomocnika procesowego przez stronę, gdyż nie jest to nadzwyczajna przeszkoda, której nie można przewidywać. Jest to świadoma decyzja strony, która ma do tego prawo w każdym stanie sprawy, niemniej nie realizuje ona hipotezy art. 214§1 kpc (por. wyrok SA w Poznaniu z dnia 25 listopada 2009 r., I ACa 799/09). Podkreślić w tym miejscu należy, że korzystanie z uprawnień procesowych przez jedną ze stron, a takim uprawnieniem jest złożenie wniosku o odroczenie rozprawy, nie może prowadzić do naruszenia przysługującego jej przeciwnikowi prawa do sądu przez niezasadnie przedłużające się postępowanie (tak post. SN z dnia 14 czerwca 2018 r., II CSK 78/18).

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo jako zasadne, zasługiwało na uwzględnienie w całości.

W przedmiotowej sprawie powód dochodził od pozwanego zapłaty za sprzedany towar objęty fakturami VAT dołączonymi do pozwu.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwany nie kwestionował powództwa ani co do zasady, ani co do wysokości. Wskazał jedynie, że powództwo jest przedwczesne.

Zgodnie z treścią art. 535§1 kc przez umowę sprzedaży sprzedawca zobowiązuje się przenieść na kupującego własność rzeczy i wydać mu rzecz, a kupujący zobowiązuje się rzecz odebrać i zapłacić sprzedawcy cenę. Ponadto jeżeli rzecz sprzedana ma być przysłana przez sprzedawcę, kupujący obowiązany jest zapłacić cenę dopiero po nadejściu rzeczy na miejsce przeznaczenia i po umożliwieniu mu jej zbadania. Z tą chwilą, przy takich okolicznościach sprzedaży, sprzedawca – przenosząc własność i wydając rzecz – spełnia swoje zobowiązanie (art. 535 kc), a kupujący – odbierając rzecz – obowiązany jest wykonać swoje, tj. zapłacić sprzedawcy cenę (por. uchwała SN z dnia 18 listopada 1994 r., III CZP 144/94, OSNC 1995, nr 3, poz. 47). Wymagalność zaś roszczenia sprzedawcy o zapłatę ceny powstaje z chwilą, gdy sprzedawca spełni swoje świadczenie wzajemne, czyli wyda nabywcy przedmiot sprzedaży (por. wyrok SN z dnia 15 listopada 1989 r., III CRN 354/89, OSP 1991, z. 7, poz. 187). Konsensualny, odpłatny i wzajemny charakter umowy sprzedaży przesądza o tym, iż samo przyjęcie towaru za oferowaną na fakturze cenę stosownie do art. 488§1 kc rodzi natychmiastowy obowiązek zapłaty, o ile strony uprzednio nie zawierały umowy odmiennie regulującej warunki zapłaty (por. wyrok SA w Katowicach z dnia 17 stycznia 1992 r., I ACr 3/92, OSA 1992, z. 7, poz. 61).

Zgodnie z wynikającą z art. 6 kc regułą rozłożenia ciężaru dowodu na stronach spoczywa ciężar udowodnienia wskazywanych przez siebie faktów. Ta strona, która twierdzi, że określony fakt miał miejsce obowiązana jest zgłosić dowody wykazujące jego istnienie. Strona, która powołuje się na nieistnienie określonego faktu powinna również udowodnić swoje twierdzenie, zgłaszając dowody dla wykazania faktów przeciwnych. Ciężar udowodnienia faktu należy zatem rozumieć z jednej strony jako obarczenie strony procesu obowiązkiem przekonania sądu dowodami o słuszności swoich twierdzeń, a z drugiej konsekwencjami poniesienia realizacji tego obowiązku lub jego nieskuteczności. Tą konsekwencją jest zazwyczaj niekorzystny dla strony wynik procesu (por. wyrok SN z dnia 07 listopada 2007 r., II CSK 239/07).

W myśl art. 232 kpc zd. 1 strony są obowiązane wykazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Podkreślić przy tym należy, iż rzeczą Sądu nie jest zarządzenie dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie. Sąd nie jest też zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. Obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach (art. 3 kpc), a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 kpc) spoczywa na stronie, która wywodzi z tych faktów skutki prawne (art. 6 kc) (por. wyrok SN z dnia 17 grudnia 1996 r., I CKU 45/96, L. z glosą A. Z.). Zaś zgodnie z treścią art. 233§1 kpc Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału.

Na potwierdzenie podnoszonych przez siebie okoliczności powód przedłożył faktury VAT, których zapłaty się domagał i wezwanie do zapłaty wraz z dowodem jego nadania.

W pierwszej kolejności należy wskazać, że faktura VAT ma walor dokumentu prywatnego (art. 245 kpc), może jedynie dowodzić, iż osoba, która ją podpisała, złożyła oświadczenie w niej zawarte, jednakże stanowi powszechnie przyjęty dokument rozliczeniowy. Jej doręczenie umożliwia dłużnikowi podjęcie czynności mających na celu sprawdzenie, czy świadczenie jest zasadne tak co do zasady, jak i co do wysokości. Umożliwia też podjęcie czynności finansowych zmierzających do spełnienia świadczenia. Faktura, jako dokument rozrachunkowy, nie stanowi dowodu wykonania umowy w sposób uzasadniający żądane wynagrodzenie. Z punktu jednak widzenia zasad doświadczenia życiowego powszechnie znanym jest, iż w kontaktach handlowych pomiędzy przedsiębiorcami, szczególnie w zakresie sprzedaży towarów, na potwierdzenie dokonanej transakcji wystawiane są faktury służące obu stronom do rozliczeń. Często samo wystawienie faktury zastępuje sporządzanie umów na piśmie.

Pozwany nie zakwestionował prawdziwości ani rzetelności przedłożonych przez powoda faktur VAT. Nie kwestionował również okoliczności, że zostały mu one doręczone. Podkreślić należy, iż faktura VAT nr (...) została podpisana przez osobę umocowaną do jej odbioru, czego pozwany nie kwestionował.

Na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego Sąd uznał, iż powód przedkładając stosowne dokumenty wykazał zasadność swojego roszczenia zgodnie z treścią art. 6 kc.

W następstwie twierdzeń i dowodów złożonych przez powoda, to na pozwanym spoczywał ciężar udowodnienia faktów uzasadniających brak istnienia wymagalnego roszczenia objętego pozwem.

Pozwany nie wykazał natomiast, aby spełnił podstawowy obowiązek, jaki na nim ciążył z tytułu zawarcia z powodem umowy sprzedaży, tj. aby zapłacił dochodzone pozwem ceny za zakupiony u powoda towar. Co więcej, nawet nie podniósł tej okoliczności. Podkreślić w tym miejscu należy, iż przy okazji doręczenia nakazu zapłaty pozwany został pouczony o konieczności powołania dowodów na poparcie podnoszonych przez siebie okoliczności pod rygorem ich utraty. Mimo to w sprzeczności nie podniósł żadnych okoliczności uzasadniających oddalenie powództwa, ani nie złożył żadnych wniosków dowodowych. Nadto, wraz z wezwaniem na termin rozprawy pozwany został pouczony, że w przypadku, gdy strona nie wypowie się co do twierdzeń o faktach, sąd mając na uwadze wyniki całej rozprawy może uznać te fakty za udowodnione. Mimo to nie złożył żadnych wniosków dowodowych, ani nie wziął udziału w rozprawie. Zaniechanie możliwości obrony poprzez wskazywanie dowodów mających służyć uwolnieniu się od odpowiedzialności działa na niekorzyść pozwanego. Ponownie podkreślić należy, iż w toku procesu pozwany nie podjął żadnej aktywności w formie wniosków dowodowych celem podważenia roszczenia powoda, ograniczając się do zaprzeczenia zasadności jego twierdzeń.

Podkreślić przy tym należy, iż w sprzeczności od nakazu zapłaty pozwany złożył wniosek o rozłożenie zasądzonej należności na raty. Było to tzw. uznanie niewłaściwe roszczenia, które zachodzi w każdym wypadku wyraźnego oświadczenia woli lub też innego zachowania się dłużnika wobec wierzyciela, z którego wynika, że uważa on roszczenie za istniejące (por. wyrok SA w Gdańsku z dnia 22 marca 1991 r., I ACr 60/91, OSP 1991/11/282). Uznanie to powinno

było zindywidualizowane i określone co do wysokości (por. orz. SN z dnia 23 czerwca 1972 r., CR 142/72, OSN 1973/61). Dla skuteczności uznania nie jest wymagana żadna szczególna forma. Może być ono także dorozumiane, np. na skutek częściowego wykonania zobowiązania, uiszczenia odsetek, prośby o odroczenie płatności itd. (por. A. S., Wpływ uznania roszczenia na bieg przedawnienia, NP 1973, nr 7-8, s. (...)). Czynność taka stanowi oświadczenie wiedzy i jest oświadczeniem nieodwołalnym.

Z uwagi na powyższe rozważania faktyczne i prawne Sąd uznał roszczenie powoda za uzasadnione w całości.

Strony wiązała umowa sprzedaży, zaś wystawione faktury VAT wskazywały sposób i termin spełnienia świadczenia. Z uwagi na okoliczność, że pozwany spóźnił się ze spełnieniem świadczenia w określonym terminie ziszczyły się przesłanki do uwzględnienia żądania powoda również w zakresie odsetek za czas opóźnienia.

O obowiązku zapłaty odsetek w wysokości ustawowej za opóźnienie w transakcjach handlowych Sąd orzekł na podstawie art. 7 ust. 1 ustawy z dnia 08 marca 2013 r. o terminach zapłaty w transakcjach handlowych (tj. Dz.U. z 2016 r., poz. 684 ze zm.), zgodnie z którym w transakcjach handlowych – z wyłączeniem transakcji, w których dłużnikiem jest podmiot publiczny – wierzycielowi, bez wezwania, przysługują odsetki ustawowe za opóźnienie w transakcjach handlowych, chyba że strony uzgodniły wyższe odsetki, za okres od dnia wymagalności świadczenia pieniężnego do dnia zapłaty, jeżeli są spełnione łącznie następujące warunki: wierzyciel spełnił swoje świadczenie i wierzyciel nie otrzymał zapłaty w terminie określonym w umowie i zasądził żądane odsetki od każdej z dochodzonych należności od pierwszego dnia po upływie terminu płatności wskazanego w fakturze do dnia zapłaty.

W przedmiotowej sprawie powód domagał się również od pozwanego zapłaty rekompensaty za koszty odzyskiwania należności od obu faktur objętych pozwem.

Zgodnie z treścią art. 10 ust. 1 ustawy z dnia 08 marca 2013 r. o terminach zapłaty w transakcjach handlowych (tj. Dz.U. z 2016 r., poz. 684 ze zm.) w brzmieniu obowiązującym od dnia 01 stycznia 2016 r. wierzycielowi, od dnia nabycia uprawnienia do odsetek, o których mowa w art. 7 ust. 1 lub art. 8 ust. 1, przysługuje od dłużnika, bez wezwania, równowartość kwoty 40 euro przeliczonej na złote według średniego kursu euro ogłoszonego przez Narodowy Bank Polski ostatniego dnia roboczego miesiąca poprzedzającego miesiąc, w którym świadczenie pieniężne stało się wymagalne, stanowiącej rekompensatę za koszty odzyskiwania należności.

Ustawodawca zatem przewidział dla wierzyciela swoisty ryczałt będący rekompensatą za koszty starań w celu odzyskania należności w wysokości równowartości 40 euro. Ta stała rekompensata przysługuje od dłużnika, przy czym wierzyciel nie jest zobligowany do wykazania poniesienia w tej wysokości wydatków.

Na podstawie ustalonego stanu faktycznego Sąd uznał, iż w niniejszej sprawie powód wykazał, że należy mu się zwrot kwoty stanowiącej równowartość 40 euro według średniego kursu euro ogłoszonego przez Narodowy Bank Polski ostatniego dnia roboczego miesiąca poprzedzającego miesiąc, w którym świadczenie pieniężne stało się wymagalne, gdyż poznana nie uregulowała należności we wskazanym w fakturze terminie. Dlatego też Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda również kwotę 346,03 zł (172,78 zł i 173,25 zł).

Jak już wyżej wspomniano, w sprzeciwie pozwany złożył wniosek o rozłożenie zasądzonej należności na raty.

Zgodnie z treścią art. 320 kpc w szczególnie uzasadnionych wypadkach Sąd może w wyroku rozłożyć na raty zasądzone świadczenie. Uprawnienie to przysługuje Sądowi w sytuacjach, w których ze względu na stan majątkowy, rodzinny lub zdrowotny jednorazowe spełnienie świadczenia przez pozwanego byłoby dla niego niemożliwe do wykonania lub bardzo utrudnione i narażałoby jego lub jego bliskich na niepowetowaną szkodę. Trudności w spełnieniu świadczenia mogą być obiektywne, mogą być jednak także spowodowane działaniem samego dłużnika. Zasądzając świadczenie, Sąd może więc

w uzasadnionych przypadkach rozłożyć je na raty, określając dokładnie ich wysokość i czas zapłaty.

Na podstawie art. 320 kpc Sąd nie może modyfikować samego rozstrzygnięcia wynikającego z dokonanych przez siebie ustaleń faktycznych i prawidłowej subsumcji prawnej, lecz może jedynie dostosować treść sentencji orzeczenia do trudności ekonomicznych i finansowych występujących po stronie pozwanego (por. Komentarz do kodeksu postępowania cywilnego, Część pierwsza, Postępowanie rozpoznawcze, tom 1 pod red. T. Erecińskiego, WP Lewis Nexis, Warszawa 2012, wydanie 4 zmienione, s. 609).

Pozwany nie wykazał, aby konieczność jednorazowego spłacenia należności dochodzonej pozwem spowodowała powstanie u niego trudności ekonomicznych. Nie przedłożył na tą okoliczność żadnych dokumentów. Sam zaś nie stawiał się na rozprawie

w dniu 06 lutego 2020 r. Dlatego też Sąd nie uwzględnił jego wniosku o rozłożenie dochodzonej należności na raty.

Mając na uwadze powyższe rozważania Sąd uznał roszczenie powoda za uzasadnione w całości i orzekł, jak w pkt 1 sentencji wyroku.

Pozwany przegrał sprawę w całości i podstawie art. 98§1 i 2 kpc winien zwrócić powodowi jego koszty, zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu.

Na koszty te w rozpoznawanej sprawie złożyła się opłata sądowa od pozwu w kwocie 100,00 zł obliczona zgodnie z art. 28 ust. 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. tj. z 2014 r., poz. 1025 ze zm.), koszty zastępstwa procesowego powoda w kwocie 900,00 zł obliczone zgodnie z §6 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015 r., poz. 1804 ze zm.) oraz kwota 17,00 zł tytułem opłaty od pełnomocnictwa wynikająca z art. 1 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 16 listopada 2006 r. o opłacie skarbowej (Dz.U. Nr 225, poz. 1635 ze zm.).

Mając na uwadze powyższe rozważania Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.017,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 917,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, o czym orzekł w pkt 2 sentencji wyroku.

sędzia Katarzyna Górna-Szuława